

# Anna Chodakowska, Miłość to kaktus na dłoni

Miasto grzechu zatracenia  
Miłość walczy z nienawiścią  
W moim mieście po ulicach  
Chodzi w szpilkach biała śmierć  
Słyszę z oddalenia jak zamiera puls  
A grzechy w słońcu topią się  
Lecz konwalie nie zakwitną  
A miłość to kaktus na dłoni  
Każda z nas ma chęci  
Na rodzenie zdrowych dzieci  
Jak głodni ludzie idą przez miasto  
A miłość to kaktus na dłoni  
Słyszę z oddalenia jak zamiera puls  
A grzechy w słońcu topią się  
Lecz konwalie nie zakwitną  
Bo miłość , bo miłość to kaktus na dłoni  
Miasto grzechu i zagłady  
Miłość walczy z nienawiścią  
W moim mieście po ulicach  
Chodzi w szpilkach biała śmierć  
Słyszę z oddalenia jak zamiera puls  
A grzechy w słońcu topią się  
Lecz konwalie nie zakwitną  
Bo miłość , bo miłość to kaktus na dłoni